

Sygn. akt IV Ka 400/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Stanisław Tomasiak (spr.)

Sędziowie SO Tadeusz Węglarek

del. SR Mariusz Wieczorek

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Izabeli Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 05 września 2014 roku

sprawy **J. Ś.**

oskarżonego z art.157§1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 28 kwietnia 2014 roku sygn. akt VI K 437/13

na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 1 kpk, art. 636 § 2 kpk w zw. z art. 633 kpk oraz art. 8 i 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmuje, iż czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku wyczerpuje znamiona przepisu art. 157 § 1 i 3 kk;

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

zasądza od oskarżycielki posiłkowej Z. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze i obciąża ja wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 6,66 (sześć 66/100) złotych;

zasądza od oskarżonego J. Ś. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 6,66 (sześć 66/100) złotych.

Sygn. akt. IV Ka 400/14

UZASADNIENIE

J. Ś. został oskarżony o to, że w dniu 27 kwietnia 2013 r. w miejscowości B., gm. K. jadąc jako kierujący ciągnikiem rolniczym marki U. (...) o nr rej. (...) po terenie łąki należącej do Z. J. umyślnie potrącił w/w ciągnikiem rolniczym znajdującą się na łące Z. J. w prawy bok, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci stłuczenia biodra, uda

i kolana prawego oraz stłuczenia głowy ze wstrząśnieniem mózgu co spowodowało u niej rozstrój zdrowia na okres czasu powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 roku w sprawie VI K 437/13:

1. przyjmując, iż oskarżony **J. Ś.** dopuścił się czynu polegającego na tym, że w dniu 27 kwietnia 2013 r. w miejscowości B., gm. K. jadąc jako kierujący ciągnikiem rolniczym marki U. (...) o nr rej. (...) po terenie łąki należącej do Z. J. nieumyślnie potrącił Z. J. ciągnikiem rolniczym w prawy bok, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci stłuczenia biodra, uda i kolana prawego oraz stłuczenia głowy, co spowodowało u niej naruszenie czynności narządu ciała na okres czasu powyżej dni siedmiu, na podstawie art. 66 § 1 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzył na okres 1 roku próby;
2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Z. J. kwoty 1.000 tysiąca złotych w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku;
3. na podstawie art. 415 § 2 k.p.k. pozostawił wytoczone powództwo cywilne bez rozpoznania;
4. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem opłaty, zwalniając go od obowiązku poniesienia pozostałej części kosztów sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli:

- Prokurator Prokuratury Rejonowej w całości na niekorzyść oskarżonego;

- Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej w całości na niekorzyść oskarżonego;

- obrońca oskarżonego w całości na korzyść oskarżonego.

Apelacja Prokuratora wywiedziona z treści art. 438 pkt 1 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na niesłusznym uznaniu, iż zebrany oraz ujawniony w toku postępowania materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu przestępstwa z art. 157 § 1 kk, co konsekwencji doprowadziło do uznania, iż oskarżony działał nieumyślnie, a jego zachowanie wyczerpało dyspozycje art. 157 § 1 i 3 kk;
- obrazę przepisów prawa materialnego art. 157 § 1 i § 3 kk, poprzez niewskazanie w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne przepisu ustawy karnej, pod który czyn podpada, czyli art. 157 § 1 i 3 kk.

W konkluzji skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie go do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej wywiedziona z treści art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- 1) obrazę przepisów postępowania tj. art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 342 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na niewskazaniu przepisu ustawy karnej pod który przypisany oskarżonemu czyn podpada, co spowodowało, iż nie sposób stwierdzić, co legło u podstaw orzeczenia Sądu pierwszej instancji i czy instytucja warunkowego umorzenia została przez Sąd prawidłowo zastosowana;
- 2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., polegającą na uwzględnieniu przez Sąd wyłącznie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego z pominięciem i niezbadaniem ujawnionych w toku rozprawy

okoliczności przemawiających na jego niekorzyść (art. 4 k.p.k.), niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy (art. 366 § 1 k.p.k.), dokonaniu wybiórczej i dowolnej oceny dowodów, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.), rozstrzygnięciu na korzyść oskarżonego wątpliwości nadających się do usunięcia (art. 5 § 2 k.p.k.), co w efekcie doprowadziło do zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia podczas, gdy prawidłowa ocena zebranych dowodów i ujawnionych w toku rozprawy okoliczności prowadzić powinna do przeciwnych wniosków i rozstrzygnięć oraz orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej w oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. we wnioskowanej wysokości;

3) obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy oskarżycielka posiłkowa złożyła wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem szkody w całości,

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku poprzez niezasadne ustalenie na podstawie faktów i dowodów, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z winy nieumyślnej, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że w sprawie zostały spełnione kumulatywnie materialne przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego na podstawie w art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. i w rezultacie warunkowym umorzeniu postępowania karnego wobec oskarżonego, podczas gdy okoliczności determinujące stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, przy ich należytej analizie i merytorycznej ocenie, prowadzą do wniosku, że wina i społeczna szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżonego cechują się stopniem znacznym;

5) rażąco niewspółmierność orzeczonego środka karnego w postaci naprawienia szkody za doznane uszkodzenia ciała w wysokości 1.000 zł, która to kwota jest dalece nieadekwatna do stwierdzonego przez biegłego sądowego z dziedziny chirurgii - neurochirurgii oraz biegłego sądowego neurologa, trwałego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej, którego łączna wysokość została określona na 10%, przy czym w aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego zmierza w kierunku przeliczania 1% uszczerbku na zdrowiu na kwotę w granicach od 2000 zł - 2500zł, nadto pokrzywdzona wymagała po zdarzeniu opieki i pomocy osób trzecich tytułem czego poniosła koszty w kwocie 1.590,40 złotych.

W konkluzji skarżąca wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie go do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja obrońcy oskarżonego wywiedziona z treści art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał bezpośredni wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony potrafił pokrzywdzoną ciągnikiem rolniczym w prawy bok, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci stłuczenia w postaci stłuczenia biodra, uda i kolana prawego oraz stłuczenia głowy podczas, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w szczególności zeznań pokrzywdzonej, na których to zeznaniach Sąd opiera ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie powinna skutkować stwierdzeniem, że ujawnione u pokrzywdzonej Z. J. obrażenia ciała powstały w okolicznościach innych niż te, które zostały przez nią opisane;

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego szeregu zaistniałych w sprawie i niedających się rozstrzygnąć wątpliwości w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2013 roku oraz w zakresie mechanizmu powstania stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń ciała;
- art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy oraz doświadczenia życiowego ocenę;

a/ wyjaśnień oskarżonego J. Ś., w których oskarżony negował swój sprawstwo, a skutkujące odebraniem im znaczenia dowodowego jako niezaskługującym na wiarę podczas, gdy jego wyjaśnienia od początku postępowania były jasne, spójne i konsekwentne;

b/ zeznań pokrzywdzonej Z. J., w których pokrzywdzona wskazuje na sposób powstania stwierdzonych u niej obrażeń ciała i uznanie ich za wiarygodne pomimo tego, że jej dyspozycje w zakresie przebiegu przedmiotowego zdarzenia okazały się niezgodne z rzeczywistością, wyolbrzymione, nakierowane wyłącznie na pociągnięcie oskarżonego do odpowiedzialności karnej i w konsekwencji do wyłudzenia roszczenia odszkodowawczego;

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Radomsku do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 września 2014r.

Prokurator popierał skargę apelacyjną Prokuratora Rejonowego w Radomsku i wnioski w niej zawarte, przyłączył się do skargi apelacyjnej pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, wnosił o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej obrońcy z wyboru oskarżonego.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej popierał własną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte, przyłączył się do skargi apelacyjnej prokuratora, wnosił o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej obrońcy z wyboru oskarżonego.

Obrońca z wyboru oskarżonego popierał wniesioną skargę apelacyjną w całej rozciągłości i wnioski w niej zawarte, wnosił o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, wnosił o nieuwzględnienie skarg apelacyjnych prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Oskarżycielka posiłkowa przyłączyła się do skargi apelacyjnej swojego pełnomocnika, dodała „odnośnie pozostałych skarg to ja wnoszę tak jak mój pełnomocnik”

Oskarżony przyłączył się do skargi apelacyjnej swojego obrońcy, oświadczył, że przedmiotowego zajścia nie było, jest to wymysł oskarżycielki posiłkowej Z. J.. Wnosił o nieuwzględnienie skarg apelacyjnych prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna , a zarzuty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Apelacje Prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej są zasadne jedynie w części dotyczącej obrazu prawa materialnego poprzez niepowołanie w sentencji wyroku treści przepisów art. 157 § 1 i 3 k.k

Natomiast odnosząc się do zarzutów zawartych w skargach apelacyjnych Prokuratora, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz obrońcy oskarżonego dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia przepisów postępowania należy stwierdzić, że zarzut błędu w ustaleniach jest trafny, gdy zasadność ocen i wniosków przyjętych przez sąd I instancji nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut ten nie może sprowadzać się tylko do zakwestionowania stanowiska sądu, ale powinien wskazywać na nieprawidłowości rozumowania sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie prowadzi do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Wobec tego należy stwierdzić wbrew wywodom skarżących, ich apelacje sprowadzają się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a dotyczących sprawstwa oskarżonego J. Ś.. Opierają się one na odmiennym interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowości i słuszności rozumowania Sądu I instancji. Skarżący nie wykazali bowiem w należyty sposób, że rozumowanie Sądu meriti było wadliwe bądź nielogiczne. Natomiast zarzuty przedstawione w skargach apelacyjnych mają wyłącznie charakter subiektywnej polemiki opierającej się na niekorzystnej (w przypadku apelacji Prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej) oraz korzystnej (w przypadku apelacji obrońcy J. Ś.) dla

oskarżonego ocenie dowodów, nie znajdującej potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Chodzi tu oczywiście o to, że skargi apelacyjne nie przedstawiają żadnych ważkich argumentów potwierdzających wadliwe rozumowanie Sądu I instancji. Dokonane bowiem przez Sąd I instancji ustalenia w pełni odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów na sprawstwo oskarżonego J. Ś., a jednocześnie jego działanie nieumyślne pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza przez normy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 kpk. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu I instancji stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.).

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie przytaczają w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważyłyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia, poza takim jedynie, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała podstaw do przypisania oskarżonemu J. Ś. zarzucanego mu czynu (w przypadku apelacji obrońcy oskarżonego), a w (przypadku apelacji Prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej) dawała podstawy by przypisać oskarżonemu działanie w warunkach umyślności. Nie są to argumenty dostateczne i wystarczające do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski dotyczące sprawstwa oskarżonego, nieumyślności działania, obrażeń jakie doznała pokrzywdzona są bowiem w swej wymowie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości. Sąd Rejonowy bowiem tak wnikliwie i rzetelnie ocenił materiał dowodowy, że Sąd Okręgowy w całości tą ocenę podziela.

Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, na gruncie analizowanej sprawy w pełni uprawniały Sąd Rejonowy rzetelnie i kompleksowo ocenione nieosobowe jak i osobowe źródła dowodowe. Sąd I słusznie uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonej w tej części, w której korespondowały one z dowodami obiektywnymi w postaci opinii biegłego z zakresu mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonej, dokumentacji medycznej oraz nagrania zgłoszenia na policję zajścia w dniu 27 kwietnia 2013r. Tak więc obrażenia w postaci urazu głowy, stłuczenia biodra i kolana prawego z krwiakami podskórnymi, mogły powstać w wyniku okoliczności podawanych przez pokrzywdzoną – tj. potrącenia ciągnikiem. Opinia biegłego R. K. jest w tym zakresie jasna, pełna i nie zawiera żadnych wątpliwości. Biegły wskazał zarówno kierunek działania siły na ciało pokrzywdzonej, fragment pojazdu, który spowodował obrażenia jak i mechanizm ich powstania. Zatem wyjaśnienia oskarżonego w części, w której twierdził on, że do potrącenia nie doszło, a obrażenia u pokrzywdzonej mogły powstać w innych nieustalonych okolicznościach nie zasługują na wiarę. Bowiem obiektywna opinia biegłego wykazała zdaniem Sądu Odwoławczego w sposób niezwykle przekonujący, że mechanizm doznanych przez pokrzywdzoną obrażeń jednoznacznie wskazuje na potrącenie ciągnikiem. Do takiego wniosku i takiego przekonania wiedzie również lektura nagrania zgłoszenia na policję zapisu w dniu 27 kwietnia 2013r. Bowiem fakt potrącenia pokrzywdzona zgłosiła dyżurnemu jeszcze w czasie, gdy oskarżony znajdował się na polu. W szczególności, że w ocenie biegłego chirurga obrażenia u pokrzywdzonej nie wykluczały samodzielnego przebycia przez nią odległości 300-400 metrów dzielących ją od domu w sytuacji gdy wspierała się na kierownicy roweru

Natomiast nie można uznać za wiarygodne depozycji pokrzywdzonej w tej części, w której twierdziła ona, że w wyniku potrącenia straciła przytomność. Według biegłego wskazany objaw ma charakter pierwszorzędowny przy diagnozowaniu wstrząśnienia mózgu i przyjęć należało, że u pokrzywdzonej nie nastąpiła utrata przytomności. Opinię tą wspiera również nagranie zgłoszenia zdarzenia na policję. Słyszalny odgłos ciągnika wskazuje, że do telefonu doszło bezpośrednio po zdarzeniu, wobec tego pokrzywdzona Z. J. nie mogła stracić przytomności.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut zawarty w skargach Prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, że działanie J. Ś. miało charakter umyślny. Zdaniem Sądu Odwoławczego mamy tu do czynienia z nieumyślnością w postaci lekkomyślności. Oskarżony bowiem lekkomyślnie przypuszczał, że kontynuując jazdę

ciągnikiem uda mu się ominąć pokrzywdzoną. W sytuacji bowiem kiedy pokrzywdzona, siadała na drodze, blokowała przejazd oskarżony winien zatrzymać pojazd. W związku z tym, iż tego nie zrobił naruszył reguły ostrożności. Natomiast gdyby oskarżony działał umyślnie – tzn chciał potrącić pokrzywdzoną- to z pewnością uczyniłby to podczas pierwszej próby zablokowania mu przejazdu, a obrażenia których doznała byłyby dużo cięższe.

Co do zarzutu naruszenia art. 5 § 1 i 2 kpk stwierdzić należy, że zasada in dubio pro reo (art. 5§2 k.p.k.) stanowi, że wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości te nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny (por. wyrok SN z dnia 25.06.1991 r., WR 107/91, OSNKW 1992, nr 1, poz. 14). Bowiem zgodnie z ustalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem stan określany jako "**niedające się usunąć wątpliwości**" powstaje, gdy w trakcie postępowania sądowego występują określone wątpliwości natury faktycznej lub prawnej. Zanim sąd uzna określone wątpliwości za "niedające się usunąć", winien podjąć działania zmierzające do stwierdzenia, czy wątpliwości w ogóle wystąpiły, czy były rozsądne, a nie wymyślone, czy i jakie miały znaczenie dla kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego, czy udało się je przewyciężyć w sposób dopuszczalny przez prawo procesowe itp. Dopiero w razie braku możliwości usunięcia wątpliwości, po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości dowodowych, następuje rozstrzygnięcie ich na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że stan "nie dających się usunąć wątpliwości" jest stanem niemożności przyjęcia ustaleń niewątpliwych, mimo wykorzystania wszystkich przewidzianych prawem metod dochodzenia do ustaleń zgodnych z rzeczywistością. O naruszeniu zasady in dubio pro reo nie można mówić wówczas, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego (por. wyr. SN z 14.5.1999 r., IV KKN 714/98, OSProk. i Pr. 2000, Nr 4, poz. 8) **Należy zwrócić uwagę, że niedające się usunąć wątpliwości to nie istnienie w dowodach sprzecznych wersji zdarzenia, ale brak możliwości rozstrzygnięcia między nimi przy użyciu zasad oceny dowodów.** Dopiero gdy sprzeczności nie da się rozstrzygnąć, to jest wątpliwości usunąć, wtedy wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2). **Thumaczenie wątpliwości na korzyść oskarżonego nie oznacza powinności wybierania wersji korzystniejszej.** Najpierw bowiem wybiera się wersję wynikającą z racjonalnej analizy dowodów, to jest tę, która wynika z decyzji o ich wiarygodności (por. wyr. SA w Krakowie z 15.1.2003 r., II AKa 360/02, KZS 2003, Nr 3, poz. 46; wyr. SN z 6.1.2004 r., V KK 60/03, OSProk. i Pr. 2004, Nr 5, poz. 2). Sąd Odwoławczy nie stwierdził również –wbrew temu co podnosi apelujący obrońca oskarżonego-wystąpienia ważkich, niedających się rozstrzygnąć wątpliwości, które należało interpretować na korzyść oskarżonego. Sąd bowiem wybrał wersję, która wynika z bardziej przekonujących dowodów w szczególności tych mających walor obiektywności.

Reasumując nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, albowiem przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, które wnikliwie i starannie rozważył zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego J. Ś. (art. 4 kpk), a w sporządzonym uzasadnieniu wyroku przedstawił w sposób przekonujący, argumenty na poparcie swego stanowiska. Argumentacja zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie narusza w żaden sposób zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów nakazuje bowiem, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi (tak też SN w wyroku z 8.04.1997 r., IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1998/217). W ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie przytoczone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku spełnia te wymogi z uwagi na fakt, iż ocena wartości zebranych dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym kontekście, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym. Z uwagi na to należało uznać, iż w żaden sposób nie można mówić o błędzie w ustaleniach faktycznych oraz obrazie przepisów prawa procesowego.

Zważyć więc trzeba, iż Sąd Rejonowy dokonał nie tylko prawidłowych ustaleń faktycznych oraz rzetelnej i wnikliwej oceny zebranych dowodów, ale także właściwie ocenił zachowanie oskarżonego i uwzględnił całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych rzutujących na wymiar orzeczonej wobec oskarżonego sankcji.

Nie ma racji skarżący, że Sąd dopuścił się obrazy art. 46 § 1 k.k., albowiem Sąd ma obowiązek orzec o przedmiotowym środku karnym na wniosek pokrzywdzonego ale jedynie w przypadku wyroku skazującego. Przy czym nie trzeba dalej wywodzić, że wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne nie jest wyrokiem skazującym. Zatem Sąd meriti nie miał obowiązku stosowania tego przepisu.

Sąd merita zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej 1000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody. Sąd Odwoławczy nie dopatrył się by była to kwota rażąco niska. Zresztą wyraźnie wskazano, że nie jest to pełne naprawienie szkody, a pokrzywdzona może dochodzić przecież pozostałych roszczeń na drodze postępowania cywilnego.

Jedynym błędem Sądu merita było to, że nie wskazał w sentencji wyroku przepisów ustawy karnej, których dyspozycję swoim zachowaniem wypełnił oskarżony. W uzasadnieniu Sąd meriti wskazał jednak w sposób jednoznaczny, iż były to przepisy art. 157 § 1 i 3 k.k. W związku z tym Sąd Odwoławczy był zobligowany do zmiany zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, iż czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku wyczerpuje znamiona przepisu art. 157 § 1 i 3 kk.

Z uwagi na powyższe zaskarżony wyrok w pozostałej części należało utrzymać w mocy jako słuszny i odpowiadający przepisom prawa.

W oparciu o przepisy powołane w sentencji wyroku Sąd Okręgowy zasądził od oskarżycielki posiłkowej Z. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze i obciążył ją wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 6,66 (sześć 66/100) złotych. Nadto zasądził od oskarżonego J. Ś. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciążył go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 6,66 (sześć 66/100) złotych, uznając że ich uiszczenie nie będzie dla stron zbyt uciążliwe.